



Beata Jamrógiewicz¹

Sprawozdanie z konferencji naukowej „Zagracone gniazdo rodzinne – pokoleniowa zmiana wchodzenia w dorosłość”, Rzeszów, 15 listopada 2017 r.

W połowie listopada 2017 r. w sali Rady Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Rzeszowskiego odbyła się konferencja naukowa pt. „Zagracone gniazdo rodzinne – pokoleniowa zmiana wchodzenia w dorosłość”. Organizatorami spotkania były: Wydział Socjologiczno-Historyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego, Instytut Socjologii – Zakład Socjologii Problemów Społecznych oraz Polskie Towarzystwo Socjologiczne – Sekcja Socjologii Rodziny. Do dyskursu naukowego zaproszono prelegentów z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie i Uniwersytetu Rzeszowskiego. Do grona słuchaczy należeli również studenci i doktoranci, których liczba przekroczyła 170 osób. Spotkanie odbyło się w dwóch sesjach plenarnych. Podczas wydarzenia omówiono wiele zagadnień obejmujących tematykę „zagraconego gniazda rodzinnego”, „gniazdowników”, a także pokoleniowej zmiany wchodzenia w dorosłość.

Konferencję zainaugurował dr hab. Wojciech Walat, prof. UR – prorektor ds. studenckich i kształcenia. Nakreślając obraz własnej refleksji w kontekście problematyki konferencji, wskazał na interesujący temat spotkania oraz pogratulował dr hab. Beacie Szluz, prof. UR, bardzo ciekawej koncepcji tego wydarzenia naukowego. W dalszej kolejności wystąpił dr hab. Paweł Grata, prof. UR, a zarazem dziekan Wydziału Socjologiczno-Historycznego, który przywitał prelegentów oraz pozosta-

¹ Mgr Beata Jamrógiewicz, doktorantka w Instytucie Socjologii, Wydział Socjologiczno-Historyczny, Uniwersytet Rzeszowski, al. Rejtana 16c, 35-959 Rzeszów, e-mail: beataagnieszka01@wp.pl

łych uczestników konferencji, a w odniesieniu do tematu konferencji również wskazał na trafność podjętego zagadnienia.

W swoim wystąpieniu pt. *Dylematy rodziców kultury prefiguratywnej – co znaczy przygotować dziecko do dorosłego życia?* dr hab. Iwona Taranowicz, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego, zwróciła uwagę m.in. na problem definicyjny dotyczący pojęcia dorosłości. Podkreśliła, że obecnie kryteria oddzielające młodość od dorosłości nie są już tak klarowne, a stoją za tym pewne procesy i zmiany zachodzące we współczesnym społeczeństwie polskim. Można było zauważyć, że stanowisko prelegentki nawiązuje do poglądów m.in. K. Szaranowicz, która dowodzi, że zachodzące współcześnie w społeczeństwie zjawisko pluralizacji i hybrydyzacji kategorii wieku, mające swe źródło zarówno w realiach społecznych, gospodarczych, jak i w kulturze, sprawia, że trudno jest określić moment, w którym osoba przestaje być „młoda”, a staje się „dorosła”. Wskazując z kolei na problem dotyczący trudności rodzicielskich związanych z ustaleniem zasad, które mogłyby w jakiś sposób porządkować wspólne życie pod jednym dachem rodziców i ich dzieci, prelegentka zwróciła uwagę na uwidaczniający się w tej sferze problem deskralizacji nauki, anomii wartości, problem jednostki związany z jej usytuowaniem oraz presję społeczną, jakiej jednostka podlega.

We wprowadzającym wystąpieniu pt. *„Zagracone gniazdo rodzinne” – sytuacja osób młodych w Polsce na tle państw europejskich* dr hab. Beata Szluz, prof. UR, nawiązała do pojęcia „osób dorosłych” oraz „gniazdowników”, zwracając przy tym uwagę na dysproporcję dojrzałości społecznej i biologicznej oraz „separację” w relacjach rodzicielsko-dziecięcych. Na podstawie analizy statystycznej, którą przeprowadziła, można było wywnioskować, że w Polsce od 2005 r. rośnie odsetek tzw. gniazdowników (osób 20-30-letnich), którzy zamieszkują pod jednym dachem ze swoimi rodzicami. Jednym z uwarunkowań zjawiska, jak wskazują statystyczne analizy danych, jest trudna sytuacja ekonomiczna młodych osób, brak własnej rodziny czy chęć zaoszczędzania pieniędzy. Problematyka pozostawiania młodych ludzi w jednym gospodarstwie domowym z rodzicami oraz bierności społecznej młodzieży została ujęta w *Strategii rozwoju Polski do 2030 roku*. Jednym z głównych założeń tego dokumentu jest znaczne obniżenie wskaźnika „gniazdownictwa” oraz wskaźnika bierności społecznej młodzieży.

Porównanie procesów wchodzenia w dorosłość pokolenia wyżu lat 80. i pokolenia rodziców zaproponowała w swoim wystąpieniu dr Ewa Krzaklewska z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Analizując to zagadnienie, odniosła się do wyników swojej pracy naukowej. Jak wykazała, istotny wpływ na proces opóźnionego obecnie wchodzenia w dorosłość mają

takie czynniki jak: edukacja i etap jej zakończenia, czas związany z podjęciem pracy zawodowej – znalezienie stałego zatrudnienia, czy posiadanie własnego mieszkania. Dość istotne znaczenie dla wyboru ścieżki opóźnionego wchodzenia w dorosłość (ok. 30 roku życia) mają także alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego, jak np. kohabitacja. Warto także dodać – co podkreśliła prelegentka – że współczesne młode kobiety odwołują się do decyzji o założeniu rodziny, ponieważ obawiają się, że nie pogodzą roli zawodowej z rolą matki.

Drugą część sesji plenarnej rozpoczęła prof. dr hab. Anna Kwak z Uniwersytetu Warszawskiego wystąpieniem pt. *Młodzi dorośli – wypełniają czy nie wypełniają gniazdo rodzinne?* W celu uzyskania odpowiedzi na to pytanie zaproponowała analizę wniosków badawczych z badań przeprowadzonych w Katedrze Studiów Rodziny i Patologii Społecznej UW. Jak wynika z podjętej analizy, wśród powodów uzasadniających współzyczenie z rodzicami młodzi ludzie podają względy zarówno czysto ekonomiczne, jak i pozaekonomiczne. Uzyskane w toku badań informacje pozwoliły na sformułowanie opinii, że w najbliższym czasie nie należy spodziewać się większych zmian w zakresie omawianego zjawiska. Uzupełniając powyższe stanowisko, prof. dr hab. Anna Kwak podkreśliła, że młodzi ludzie nie przejawiają tendencji w kierunku wyprowadzki z domu.

W dyskursie na temat zjawiska „gniazdownictwa” warto zauważyć, że problem ten rozpatrywany jest aktualnie w kontekście globalnym. Polska przystąpiła stosunkowo późno do otwartego na Zachodzie dyskursu środowisk naukowych, co skonstratowała dr hab. Mariola Bieńko z Uniwersytetu Warszawskiego. Prelegentka, charakteryzując ponadto sytuację zawodową „gniazdowników” na przykładzie trzech państw, tj. Polski, Włoch i Niemiec, wykazała, że w Polsce występuje największy odsetek osób pracujących, a zarazem „gniazdujących” pod jednym dachem ze swoimi rodzicami. Uwypuklony został także pewien dysonans polegający na tym, że z jednej strony rodzice podejmują starania o to, by przygotować swoje dzieci do dorosłości, natomiast z drugiej strony nie traktują ich jako osób dorosłych. Okazuje się, że rodzice opiekują się swoimi dorosłymi już dziećmi długo po tym, jak te wyprowadzają się z domu. Ta nadopiekuńczość z pewnością zaburza rozwój samodzielności i samodecydowania o sobie, a w przyszłości może doprowadzić do „upośledzenia” funkcji społecznych, w tym ograniczenia w realizacji potrzeb i planów życiowych. Taka postawa rodzicielska może być przesłanką do przeprowadzania badań, które mogłyby pokazać, jak sami rodzice postrzegają „gniazdowników” oraz jak uzasadniają potrzebę udzielania pomocy i wsparcia dorosłym już dzieciom.

Ostatnią część sesji plenarnej swoim wystąpieniem pt. *Młodzi (nie)zaradni* zamknęła dr Barbara Marek-Zborowska z Uniwersytetu Rzeszowskiego, która skupiła się na analizie problemu w kontekście ruchliwości edukacyjnej, zawodowej i przestrzennej młodych ludzi. Młodzi ludzie są teraz już na tyle aktywni, że swoje życie zawodowe rozpoczynają od angażowania się w różnego rodzaju projekty i programy stażowe. Potrzeba młodych ludzi, dotycząca podnoszenia kwalifikacji i kompetencji zawodowych, migracja w celach zarobkowych, stanowią obecnie komponent służący podkreśleniu swojej niezależności i samodzielności życiowej.

„Młodzi ludzie” to pojęcie nieprecyzyjne i zmienne. Jednocześnie w obecnym gloryfikującym wolność świecie wyjście z fazy młodości (oznaczającej status osoby zależnej, nietraktowanej poważnie, niemogącej decydować o sobie) i wejście w dorosłość (oznaczającą status osoby w pełni niezależnej) ma dla ludzi młodych bardzo duże, subiektywne znaczenie. Refleksje i opinie przedstawione podczas konferencji naukowej zmierzały do zaprezentowania interesującego, krytycznego spojrzenia na różne aspekty „gniazdowania”, opóźniającego wchodzenie młodych ludzi w samodzielną dorosłość. Przedstawione stanowiska są ważne i cenne, ponieważ stanowią dowód tego, że nauka nie chce i nie może być czysto deskryptywna. Rzeszowskie spotkanie z pewnością stało się inspiracją do dalszych działań i dyskusji na temat rodziny. Dr hab. Beata Szluz, prof. UR, dziękując na zakończenie konferencji wszystkim jej uczestnikom, podkreśliła, że tego typu spotkanie z pewnością nie należy do ostatnich.